

Historia: Pierwszy mecz Legii w Warszawie

Czwartek, 29 kwietnia 2010 r. godz. 10:20

Jak powszechnie wiadomo Legia powstała w lasach niedaleko Maniewic na Wołyniu. W końcu Legiony walczące u boku armii Cesarstwa Austro-Węgier przyjechały do Warszawy. Legioniści już od 1916 roku rozgrywali szereg spotkań, ale to pierwsze, rozegrane w Warszawie miało miejsce dokładnie 93 lata temu - 29 kwietnia 1917 roku. Mecz z Polonią odbył się na boisku Agrykoli. W barwach Legii wystąpiło wówczas wielu zawodników z klubów krakowskich i lwowskich.

Piłkarze ci wrócili do swoich klubów po zakończeniu wojny.

Nasz zespół wystąpił przeciwko Polonii w następującym składzie: Mikosz (Cracovia), Hardt (Pogoń), Tarnawski (Lechia Lwów), Wykręt (Cracovia), Bilor (Czarni), Knapik (KS Bochnia), Smoliński (Cracovia), Rutkowski (Wisła), Mielech (Cracovia), Kowalski (Czarni) i Tyrowicz (Lechia). W rezerwie pozostali Litwinowicz i Bednarski.

"Jest to dziś najlepsza nasza drużyna piłki nożnej na ziemiach polskich. W zawodach nad Styrem zwyciężyła wszystkie bez wyjątku drużyny, a ze znaną w Warszawie drużyną 4 pułku piechoty wygrała 6-4 i 3-1 (drużyna ta pokonała Polonię 1-0). Bilor i Hardt występowali jako gracze reprezentacyjni w zawodach między Lwowem a Krakowem, a Mielech i Bilor w zawodach międzykrajowych Galicja - Morawy. Nigdy jeszcze dotychczas Polonia nie walczyła z tak wysokim przeciwnikiem" - pisał "Kurier Warszawski".

Spotkanie Legii z Polonią tak relacjonował "Kurier Polski" z 30 kwietnia: "Legia... po raz pierwszy w swej karierze schodziła wczoraj z boiska nie jako zwycięzca. Stało się to - najniespodziewaniej zresztą - za sprawą naczelnej drużyny Polonii, w której nareszcie Legia znalazła godnego siebie przeciwnika. Walka skończyła się na remis, a zarówno wynik jej, jak i przebieg dobitnie świadczyły, że Polonia powraca do dawnej formy, kiedy to jej gracze w liczbie 7 czy 8 zasilali reprezentację Warszawy, zwycięsko walcząc z reprezentacją Łodzi lub garnizonu niemieckiego.

Grę rozpoczęto dla Polonii nader szczęśliwie. W kilka minut po zaczęciu strzeliła ona (Dąbrowski) pierwszą bramkę. Do przerwy wynik ten uległ zmianie podniecając ambicję i tak doskonale grającej Polonii. I po przerwie do ostatniej minuty zwycięstwo 1-0 stało po jej stronie. Jednak na minutę przed końcem Legia (Mielech) zrobiła bramkę Polonii. Jeszcze nie przebrzmiały brawa, gdy rozległ się gwizdek sędziego kończącego zawody.

Z Legii wyróżnił się nieoceniony w wózkowaniu, kombinacjach i gaszeniu piłki Mielech oraz obaj łącznicy Bilor i Kowalski. Są to trzy sławy galicyjskich klubów. Jeżeli nie wykazali oni wraz z innymi swej wysokiej klasy, to winy należy szukać w małym strenowaniu.

Widzów było parę tysięcy. Zainteresowanie nie gasło ani na chwilę. Sędzia p. Szlesser wyborny. Z licznych zasadzek, jakie mu gotowano, wyszedł obronną ręką".

29.04.1917: Legia Warszawa 1-1 (0-1) Polonia Warszawa

Bramki: Mielech - Dąbrowski

Legia: Mikosz, Hardt, Tarnawski, Wykręt, Bilor, Knapik, Smoliński, Rutkowski, Mielech, Kowalski, Tyrowicz.

Poprzednie teksty historyczne znajdziecie w dziale Historia.